GAZETA KRAKOWSKA

Nro 61.

Z KRAKOWA DNIA 2 SIERPNIA 1818 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 25 Lipca.

Wypis z Rozkazów dziennych do woyska Polskiego Jego Cesarzewiczowskiey Mości W. Xięcia Konstantego.

Dnia 19 Lipca 1818.

Za Naywyższym Rozkazem

Postępuią na wyższe stopnie.

W korpusie Artylleryi i Inżynierów: W batalionie Saperów, Podporucznicy: Andrzey Gawroński i Szymon Solkiewicz, na Poruczników. — Sierżant starszy Karol Rembertowicz, na Podporucznika.

Przeznaczony zostaie.

W piechocie: Z pułku 4go liniowego, Porucznik Woynarowski, do pełnienia obowiązków Adjutanta polowego przy Jenerale Dywizyi Izydorze Krasińskim.

Otrzymuie żądaną dymissyią z pensyią.

Z pułku 4go liniowego, Podporucznik Szymon Sebiewski.

Z Petersburga d. 27 Czerwca d. b.

W przeszłą Niedzielę d. 23 b. m. o godzinie 10tey z rana urzędnicy władz rozmaitych, mieli zaszczyt bydź stawionemi przed Królem Pruskim. N. Cesarz osobiście każdego z członków Rady Państwa, Ministrów i Senatorów wymieniał. Odbyło się potem nabożeństwo w Kaplicy Zamkowey, a w zwyczayney porze był obiad u N. Cesarzowey Maryi. Tegoż dnia wieczorem był bal w sali Sgo Jerzego.

D. 24 rano były wielkie popisy gwardyi na równinach Semenowskich, gdzie N. Król Pruski w mundurze swego pułku osobiście nim dowodził. Piękny porządek woyska i doskonała znaiomość sztuki woienney ściągnęły pochwały N. Sprzymierzeńca, a N. Cesarz oświadczył swoie naywyższe zadowolnienie dowódcom pułków.

Dnia 25 obchodzono tu dzień urodzin W. Xcia Mikołaia. O godzinie 11 z rana Jenerałowie gwardyi, officerowie, oraz inne znakomite osoby, maiące wstęp u dworu, udały się do zamku, dla złożenia powinszowania N. Cesarzowi i Nayiaśnieyszym Paniom, a potem do pałacu Aniczkowa, mieszkania Jego Cesarzewiczowskiey Mości. Tegoż dnia po wszystkich kościołach odprawiały się modły o zachowanie iak naydłużey drogich dni Nayiaśnieyszego Xiążęcia. — Cała Nayiaśnieysza Rodzina w dniu tym była na obiedzie u Jego Króle-

wskiey Mości N. Sprzymierzeńca, zkąd udano się na widowisko do wielkiego teatru.

Dziś ma bydź wielki obiad u Jego Cesarzewiçowskiey Mości W. Xcia Mikołaia, po czem nastąpi widowisko na teatrze w Eremitażu. Jutro będzie obiad familiyny na Kamiennym Ostrowie; potem nastąpi przechadzka wodna, do którey przepyszne iachty iuż są przygotowane. W dniu 29tym będzie obiad Familiyny u Wielkiego Xcia, tegoż dnia cała N. Rodzina wspólnie z goscmi uda się do Peterhofa. W dniu 30 wielki obiad w Peterhofie, wieczorem faierwerk w Oranienbaumie i wieczerza w domku Chinskim. W dniu 1 Lipca wielki obiad w Peterhofie, wieczorem tamże maskarada i wieczerza; przyczem ogród cały będzie wspaniale oświecony, i wszystkie wodospady i wodorzuty w ruchu. W dniu 2 Lipca będzie obiad w Mon Plaisir i wyiazd do Strelny. W dniu 3 N. Rodzina zwiedzi Kronsztadt i za powrotem nastąpi wieczerza w Mon Plaisir.

Z Wyszków, wsi Parochii Magnuszewskiey, Powiecie Pleszewskim, Departamencie Poznańskim dnia 13 Lipca r. b.

Zdaie się, że koniec roku 1817, i początek bieżącego, iest zakresem życia nayslawnieyszych Jenerałów Polskich.

Zaledwo z powszechnym żalem odbyły się żałobne po kraiu obrządki za duszę Kościuszki, Dąbrowskiego; zaledwo zbyt wczesną śmiercią wydartego nam Jenerała Turny pogrzebowy zakończył się obchód, aliści smierć naydawnieyszego i pełnego zasług Weterana, Alexandra Mycielskiego, Jenerała Porucznika woysk Polskich, zasmuciła okolicę naszę, zostawuiąc w sercach rodaków trwałą pamięć zasług tego znakomitego męża.

Alexander Mycielski, urodził się w Wielkiey Polsce w roku 1713. Zaraz w kwięcie wieku poświęcił się sztuce rycerskiey, wszedł za panowania Anny i Elżbiety Imperatorowych w służbę Rossyyską, zostaiąc przy boku sławnego z rozmaitych losu kolei Felmarszałka Münich; po upadku tego Wodza, przeniósł się w służbę Saską, i w siedmioletniey wóynie w stopniu Porucznika pełnił powinność Adjutanta przy sławnym wówczas Jenerale Sibilskim; po skończoney tey woynie, czuiąc, iż przez nabyte doświadczenie i naukę stanie się swey oyczyźnie użytecznym: wszedł w służbę Polską w stopniu Kapitana.

Jenerał artylleryi Dalcke, ówczasowy Kommendant Kamieńca Podolskiego, miał sobie polecone umocnienie tey warowni, iako nayważnieyszey od napadu Bisurmanów zapory. Użył tu talentów Mycielskiego, a poznawszy w nim zdobiące przymioty, oddał mu w zamęźcie córkę swą Maryiannę Dalcke. Wspólnie więc z teściem swym Mycielski polecone dzieło wzmocnienia twierdzy Kamieńca do skutku doprowadzili. Stanisław August ceniąc zasługi Mycielskiego, wyniósł go na stopień Pułkownika, póżniey Szefostwem pułku obdarzył, wreszcie rangą Jenerała-Majora, nakoniec Jenerała-Porucznika, zasługi iego nagrodził, do różnych kraiowych używaiąc usług. Wyznaczony Kommissarzem do rozgraniczenia Prus od Polski po pierwszym w roku 1773 podziale kraiu, póżniey do odnowienia granic między Polską a Sląskiem będąc użytym, obo-

dwa zlecenia z gorliwością cnotliwego obywatela spełnione, uwieńczył Król orderem S. Stanisława, powierzywszy mu naczelne dowództwo w Wielkiey Polsce. Czuiąc Mycielski w usługach publicznych zwątlone siły, prosił Króla o uwolnienie go od obowiązków służby woyskowey. Własnoręczne listy tego Monarchy do niego pisane, swiadczą wysokie zaufanie mądrego Króla w nim położone. Odtąd Mycielski okupiwszy wieś Wyszki w Powiecie Krotoszyńskim a teraz Pleszewskim, domowey używał spokoyności; lecz ta przerwaną została stratą żony iego Maryianny z domu Dalcke. Cnotliwa ta Pani była wzorem życia; spłodzone z nią dzieci, Erazm syn i Ludwika córka, były osłodą skromnego w zaciszu życia, wiekiem przyciśnionego oyca. Aliści losu srogość, niedozwoliła mu cieszyć się długo pełnym nadziei synem, który rycerza godny, w czasie rewolucyi w Warszawie, na czele pułku Działyńskich, kulą kartaczową ugodzony, rannym zostawszy, wylewem krwi oddał pierwszy dług oyczyźnie. Przyszedłszy do zdrowia w randze Pułkownika strzelców, dawał dzielne męztwa dowody; atoli odnowiona rana była przyczyną zbyt wczesnego zgonu iego w Kaliszu. Strapionemu oycu iedyna ieszcze została pociecha w pozostałey córce Ludwice pierwszego małżeństwa Moskorzewskiey, powtórnego Szaniawskiey, JW. Józefa Kalasantego Szaniawskiego, Prokuratora Jeneralnego i Radcy Stanu Królestwa Polskiego, małżonce. Ta słodziła słabością przyciśniony wiek iego. Ważne usługi Jenerała tego dla kraiu łożone, z przedstawienia JO. Xiążęcia Radziwiła Namiestnika Królewskiego w Wielkiem Xięztwie Poznańskiem znalazły przyzwoite względy u tronu N. Fryderyka Wilhelma, przez obdarzenie go do śmierci pensyią wysłużoną. Umarł ten szanowny Weteran w dniu 6tym b. m. i roku w wsi Wyszkach; okryty ranami, pozbawiony z przyczyny podeszłego wieku, wzroku i słuchu, iak drugi Beli-aryusz, przeżywszy lat sto pięć pełnych zasług i chwały. Zdaie się iak gdyby Opatrzność przedłużała dni życia iego, dla wzoru cnót współczesnym. Pochowany został z winną czcią w kościele parochiialnym Magnuszewkim, obok zwłok zmarłey żony swey, w przeznaczonym przez siebie za życia grobie, przy licznym Duchowieństwa zbiorze, sąsiadów i zgromadzonego ludu przytomności.

Z Londynu d. 14 Lipca.

Królowa podług urzędowego doniesienia zaczęła się codziennie mieć lepiey. Gazeta Goniec ogłasza z tego powodu wieść, o zwołaniu nowego parlamentu w Sierpniu, za zmyśloną, gdyż takowe nadzwyczayne zgromadzenie mieć by tylko mogło mieysce w przypadku śmierci Królowey, ale ostatnie urzędowe doniesienie nie zagraża tym przypadkiem.

Zaślubienie Królewicza, Xcia Klarencyi, z Xiężniczką Adeleydą Sasko-Meiningen, i potwierdzenie ślubu wedle obrządku Angielskiego Królewicza, Xcia Kentu, z owdowiałą Xiężną Leiningen, nastąpić miało d. 9 b. m. ale ponieważ polepszało się zdrowie Królowey i chciała znaydować się na tym podwoynym obrzędzie, odłożony zatem został do d. 11 b. m. W ostatnim tym dniu nastąpił rzeczony obrządek w pałacu Królowey Imć w Kew, w iey obecności, Xiążęcia Rejenta, Xiążąt Jorku, Kambridgi, Króle-

wny Augusty, Xiężny Zofii Glucestru, Landgrafa Heskiego, Xiężny Meinungen, Lorda Kanclerza, Ministrów (Hr. Liwerpool, Lorda Sidmouth, (nie byli przytomnemi Królewicz Xże Kumberlandyi, Xże Glucestru, Xże Leopold, &c.) Arcybiskup Kantorberski przy assystencyi Biskupa Londyńskiego dawał ślub. Królowa nie znaydowała się na wielkim obiedzie, który Xże Rejent dał dla obóyga Nowożeńców; a który pisma tuteysze iako nayświetniey wspaniały opisuią. Zaraz po odbytym ślubie zawiózł goniec o tem wiadomość do Londynu, poczem dały się przez dwie godziny słyszeć wystrzały z dział w parku i dzwony wszystkich kościołów.

W Manszestrze zgromadziło się przeszło 12,000 fabrycznych robotników żądaiących podwyższenia płacy; wielu fabrykantom powybiiali okna i wiele innych zdrożności poczynili. Woysko i policyia przywróciły iednak porządek.

W wielu mieyscach podczas obiorów parlamentowych czyniono wszelkie usiłowania, aby obrać przyiaciół reformy parlamentu; ale w niewielu udał się ten zamiar.

W Anglii z powodu ciągle panuiącey suszy pokazuią się tak mizerne urodzaie, iż niektórzy kupcy posłali iuż za granicę, a osobliwie do Danii zlecenia do zakupienia znaczney ilości żyta.

Ostatnie listy z Hiszpanii zapewniaią, iż Kawaler Pizzaro nie ustąpi z Ministerium.

W Buenos-Ayres panowała w środku Kwietnia wielka radość. Przez 4 dni nikt się pracy nietchnął, a d. 17 przez 18 godzin bito we dzwony i strzelano z dział. Nadeszło bowiem doniesienie od Jenerała St. Martin z pobojowiska na równinach Maipona w Chili, pod d. 5 Kwietnia, że ten Jenerał w 8 godzinney walce pobił zupełnie Hiszpańskiego Jenerała Osorio. Artyleryia, tabory i przeszło 2000 jeńców, pomiędzy któremi 170 officerów, a między temi Jenerał Ordonez i Szef sztabu Rivera dostały się w ręce rokoszanów. St. Martin chwali bardzo swoich Jenerałów. Hiszpanie posiadali w Talcu wielki skład potrzeb woiennych, park artyleryi, tabory i woyskową kassę. St. Martin obiecywał sobie, iż wszystko odzyska, co d. 19 Lutego utracił. Jakoż tak się stało; nie ma iuż nieprzyiaciela, odnieśliśmy zupełne zwycięztwo, &c. tak się kończy powyższe doniesienie.

W Wenezueli, podług doniesienia z wyspy S. Tomasza pod d. 28 Maia zaszła także pod St. Carlos między Hiszpanami i rokoszanami żywa bitwa. Pierwsi przypisuią sobie zwycięztwo, ale wyznaią, iż wiele znakomitych officerów utracili. Tymczasowy Wódz woyska Królewskiego został mocno raniony, a iego adjutant z 20 officerami zabity. Morillo iuż do zdrowia przyszedł.

Admirał rokoszański Brion połączył się z Aurym pod wyspą S. Bartłomieia i posiadaią teraz 15 okrętów. Mówią, iż Brion chce na skład okrętów obwarować wyspę Mona. — Rokoszanie staią się teraz coraz śmielszemi; niedawno wysiedli z 3 statków pod Augustyna stolicą wschodniey Floridy. Gubernator Hiszpański musiał przeciw nim posłać 100 ludzi z swey osady.

Listy z Nowegoiorku pod d. 16 Czerwca donoszą, iż woyna przeciw Indyianom Seminolskim zdaie się prawie bydź ukoń-

czoną z korzyścią Ziednoczonych Stanów. Jen: Jackson zostawiwszy w zdobytych na Indyianach twierdzach osady, póydzie zapewne przeciw Pensakoli, twierdzy Hiszpańskiey w Floridzie. Zdaie się, iż woyna przeciw Indyianom Seminolskim była tylko pozorną, aby zagarnąć obie Florydy Hiszpańskie, poczem Ziednoczone Stany uznaią może i niepodległość osad Hiszpańskich i zawrą z niemi przymierze.

Z Paryża d. 15 Lipca.

Wczoray przyiął Król Xcia Wellingtona, który przybył go pożegnać, gdyż znowu do Cambrai odiedzie.

W roku ieszcze 1814 wydał Król rozkaz, aby zwłoki Jenera Klebera, które w zamku If. tymczasowo złożone były, przewieziono do Marssylii i tam z wszelkiemi honorami pochowano. Dla zaszłych w owczas okoliczności, nie mógł ten rozkaz bydź dopełniony. Teraz Xże Angoulême rozkazał przewieść ie do Strasburga i w mieście iego urodzenia pochować.

Podczas przechadzki zabiegł niedawno uczciwy rolnik Królowi drogę i podał mu prożbę. Ucieszył się Monarcha poznawszy w tym rolniku poczciwego człowieka, który przed kilku laty służył mu za przewodnika w nieszczęśliwey podróży do Maubeuge.

Xże Wellington odwiedzi Ministra morskiego Molé na wsi.

N. Cesarz Rossyyski darował Marszałkowi Oudinot, Xciu Reggio, 18 z naylepszego gatunku Rossyyskich koni,

Minister spraw wewnętrznych dał dwiema Xiężom zakonu Trapistów pozwolenie zbierania w Departamentach wyższego Renu składek na wystawienie zburzonego ich klasztoru, w których okolicach zgromadziły się po całym świecie rozrzucone członki tego zakonu.

Dozór zakładu ubogich w Paryżu zebrał z odkazów w ostatnich dwóch kwartałach 6850 fr.

Pomiędzy wygnanemi niedawno z Paryża osobami znayduie się Margrabia de la Roche - Jaquelin. Jenerał Donadieu wspierany ciągle iest przez wysokiego iednego cudzoziemca.

Żaden z dzienników tuteyszych nie donosi ani słowa o tak zwanym białym spisku w Paryżu (Conspiration blanche) ieden tylko ostatni Numer Minerwy Francuzkiey zawiera list powierzchownie o tym spisku namieniaiący, i oraz zapewniaiący iż spokoyność w Paryżu na chwilę nawet niebyła przerwana. — Uwięzić tu miano w ostatnich dniach około 80 osób, ale nie za spisek, tylko za mowy.

W Paryzkiey policyi poprawczey odbywaią się znowu dwie spr wy względem nadużycia wolności druku: przeciw wydawcy pisma *Surveillan* P. d' Armaing synowi, i przeciw wydawcom Biblioteki historyczney.

Dochód z ceł w ostatnich 5 miesiącach powiększył się o 6000 fr. od przedostatniego tegoż czasu.

Na teatrach tuteyszych oczekiwana iest w krótce przepyszna sztuka, która iuż w Londynie była wystawiona. Tytuł iey iest: „Biegun północny.„ Teatr znayduie się cały w wodzie, i na około ukazuią się ogromne kupy lodów, które okręty, chcąc swoiego dopiąć zamiaru, przerzynaią: zgoła tak ma bydź dobrze udanym, iż widzowie w śród lata drżą z zimna.

W Szampanii tak wielki znaczy się urodzay wina, iż naymizernieysze próżne

stare beczki płacą po 10 do 12 fr. — —

Nowo odlany posąg Henryka IV. ma ieszcze w tym miesiącu na podnożku bydź osadzony, a d. 25 przyszłego miesiąca odsłoniony. — — —

Na posiedzeniu akademii umieiętności w Dizonie d. 4 b. m. Margr. Courtivron czytał pochwałę zmarłey ostatniey Królewey Pruskiey. — —

Po ziezdzie Akwisgrańskim wysocy sprzymierzeni Monarchowie odprawią popisy z woyskami swoiemi. Powrotowi tych woysk do swych kraiow nadaią iuż następuiący kierunek: Austryiacy poydą przez Brysgowiią, Prussacy przez Xięstwo Luxemburskie, Rossyianie wsiędą na okręty; Sasi poydą naykrotszą drogą za Ren, a Duńczykowie przez Niderlandy. Niektórzy utrzymuią, iż z tego woyska utworzone zostanie obserwacyine nad granicą Francuzką.

Mowią znowu, iż Minister spraw wewnętrznych, P. Lainé, składa swoy urząd, a obeymie go Minister morski.

Jenerał Marescot, prezes kommissyi maiącey zlecenie obwarowania twierdz królestwa Francuzkiego, ma kollegami w tey kommissyi Jenerałów Mat. Dumas, Guilleminot i wielu innych wsławionych woyskowych, którzy tyle liczą blizn, ile służyli lat w woynie za wolność. Jenerał Marescot, godny do prezydowania tak walecznym mężom, bo zasłużył na to, co o nim mowią, iż obronił twierdze Francuzkie, a oblegał nieprzyiacielskie, które wzięte zostaną.

Z Sztokolmu d. 10 Lipca.

Ciało zmarłey Królowey wystawione iest od dnia dzisieyszego aż do 14 na widok publiczny, a d. 16 pochowane uroczyście zostanie.

Seym Szwedzki zostanie d. 18 b. m. zakończony. — Stoiący tu oddział strzelcow konnych Aggerhuskich przeznaczony iest do towarzyszenia J. K. Mci w podroży na koronacyią do Norwegii. Norwegia przysłała tu na koronacyią 12 Deputowanych; Szwecyia tyleż tamże wysyła.

Wychodzi tu także teraz gazeta w ięzyku Francuzkim pod tytułem: " le Scandinave.,,

Od d. 14 nie było tu znowu deszczu, a upały coraz bardziey się powiększaią.

Król przyiął uchwałę seymu Norwegskiego, stanowiącą, iż w przypadku choroby J. K. Mci Następca tronu Xżę Józef Franciszek Oskar kierować ma, dopoki choroba trwa, sprawami rządu.

— D. 14. —

Nadzwyczayny Poseł Francuzki Baron Marandet, odiezdzaiąc na mieysce swoiego urzędowania do Hamburga, otrzymał przy pożegnaniu od Króla przepyszną tabakierę złotą z iego wizerunkiem i brylantową gwiazdę północnego orderu. Na posła Francuzkiego przy Dworze naszym przeznaczaią dotychczasowego sprawuiącego interessa Kawalera Rumigny, któremu mianowany Sekretarz poselstwa przywieść ma list wierzytelny z Paryża.

Przeznaczoną dla Norwegii złotą koronę ukończyli w tych dniach Jubilerowie tuteysi Michaelson i Benedicks. Znamienuią ią prostość i gust. Kamienie, a mianowicie znaczney wartości chrysolit, dał Król, który żadney nie opuszcza sposobności zapewnić mu mogącą nową przychylność Norwegiianów.

J. K. Mość pozwolił także z powodu swey koronacyi znaczną liczbę uczących się i Duchownych wynieść na Doktorów w uniwersytecie Upsalskim.

Od brzegów wyższego Renu d. 15 Lipca.

W wyszłey w Bruxelli Kawalera Cadet de Gassicourt podróży znayduie się między innemi ciekawemi anekdotami następuiąca w ostatnich chwilach życia Marszałka Lanes. Gdy znaydował się sam z Napoleonem przypomniał mu wszystkie usługi i wszystkie dowody wierności, które mu okazał, potem rzekł: " Nie mowię tego, abym Ci moię żonę i dzieci polecał, bo gdy za Ciebie umieram, sława Twoia wyciąga, abyś o nich pamiętał, i nie lękam się, abyś przez te pochodzące z przyiaźni wyrzuty miał swoie względy dla nich odmienić. Popełniłeś wielki błąd, przez który utraciłeś naywiernieyszego przyiaciela; lecz to Cię podobno nie poprawi. Nienasycona Twoia duma przyprowadzi Cię do upadku; poświęcasz bez potrzeby, bez oszczędzania i litości ludzi, którzy Ci nayszczerzey służą. Twoia niewdzięczność oddala od Ciebie nawet tych, którzy Cię uwielbiali; otaczaią Cię tylko pochlebcy; nie widzę żadnego przyiaciela, któryby śmiał prawdę Ci powiedzieć. Zdradzą Cię i opuszczą. Staray się iak nayprędzey ukończyć tę woynę; iest to życzenie Twoiego Jenerała i nawet Twoiego ludu. Nigdy nie możesz bydź potężnieyszym, ale więcey kochanym. Daruy umieraiącemu, który Ci prawdę mowi, i kocha Cię.„ Po tych słowach podał mu Marszałek rękę, Napoleon uścikał go, zapłakał, ale ani słowa nie przemowił.

Z Królewca d. 16 Lipca.

Podług nadeszłego urzędowego doniesienia N. Król nasz przybędzie tu d. 23 zabawi prze 24, a 25 uda się w dalszą drogę na powrot do Berlina.

Z Bruxelli d. 14 Lipca.

Królowa udała się d. 12 do Soestdyk do królewiczowey Następczyny tronu, która zabiera się do połogu.

Znany Lord Kinnaird, gdy ukończyły się obiory do parlamentu na stronę iego partyi, opuścił Londyn i przybył tu znowu d. 13 b. m.

Arcybiskup Mechliński zakazał xiężuicie w Antwerpii kazań miewać, ponieważ mowił, iż wszyscy Niekatolicy są przeklętemi i nie powinni bydź na ziemi cierpianemi, iż Katolik nie iest obowiązany dotrzymywać przysięgi kacerzowi, i t. d.

Z Hanoweru d. 16 Lipca.

Mocą rozporządzenia z d. 1 b. m. zaprowadzone będą w całem królestwie Hanowerskim iednostayne mile i od 1go Września r. b. będzie wszędzie rozległość mili od mieysca do mieysca poprzybiiana. 25400 Kalenbergskich stóp wchodzić ma na milę jeograficzną. — Od 1go Września zaprowadzona podobnież będzie opłata pocztowa na konwencyyną monetę.

Stosownie do postanowienia Xcia Rejenta zaległy żołd i pensyie, za czas nieprzyiacielskiego zaięcia kraiu, maią bydź ile możności wypłaconemi.

Z Chrystyiania d. 1 Lipca.

Handel Norwegski idzie teraz nad spodziewanie pomyślnie, i ieżeli tak kilka lat poydzie, tedy nasze królestwo przyydzie do tak kwitnącego stanu, w iakim znaydowało się przed woyną. Włościanie iedni cierpią ieszcze niedostatek, ale ten trwać długo nie może, ponieważ pieniądze, które przychodzą do kraiu za wywożone deszki, w krotce się po całym kraiu rozeydą. Powietrze mamy tu nader łagodne i w całym kraiu znaczą się obfite urodzaie.

Z Włoch d. 6 Lipca.

W Medyolanie z powodu przybycia

ntey Xcia Reimesa Widekróla wyprawiono d. 22 Czerwca pomiędzy innemi uroczystościami wyścigi piesze, konne i wozowe. D. 20 przybył do tego miasta Rossyyski Admirał Czyczaków z Wenecyi.

Mieyskie gwardyie w Parmie i Placencyi są w prawdzie w dotychczasowem stanie utrzymane, ale od czynienia służby aż do dalszego czasu uwolnione.

Wiary godne listy z Smirny zapewniaią, iż przez Perssyią nadeszła wiadomość, że po ostatniem zwycięztwie Angielsko-Indyyskie woysko stało się panem całego Jndostanu.

Podczas Mszy w kościele Lombardone w Piemoncie uderzył piorun, trafił w rozłożony Mszał i kielich, pobiegł do organ, nakoniec oberwawszy ze drzwi żelazo, wybiegł z kościoła. Z ludzi nikt nie był skaliczony.

Z Akwisgranu d. 14 Lipca.

W niedzielę d. 12 b. m. iako pierwszą niedzielę po wystawieniu Swiętości, znaydowała się następuiąca liczba cudzoziemców w Akwisgranie: Mastrychską bramą weszło 9300 Piaskową 6665, Kolońską 6515, Adaabertową 5828, Marszową 7000, Leodyyską 3000, Waelserską 2356; ogółem 40,646 osób.

Od brzegów Menu d. 19 Lipca.

Na posiedzeniu seymu Niemieckiego d. 9 b. m. Austrya oswiadczyła się za wolnem handlem w kraiach związkowych.

Dziedziczny Xżę Hessen-Homburg z Małżonką swoią, Królewną Angielską, odprawił d. 14 b. m. uroczysty wiazd do Homburga. Landgraf wyiechał z Homburga do Frankfortu przeciw Nowożeńcom.

Król Bawarski uda się d. 23 z Badenu do Nadreńskich swoich prowincyy, lecz powróci tam d. 1 Sierpnia.

Obecność Xiężny Katarzyny Wirtemberskiey, małżonki Xcia Montfortu (Hieronima Bonapartego) ściągnęła na kąpiele do Wildbad w kraiu Wirtemberskim wiele gości. Ziechał tam nawet z Baden Hr. Las Cases z swem synem, i odwiedził te Xiężnę.

Seym Szwaycarski został w Bernie d. 6 b. m. uroczyście otworzony.

Mówią, iż Król Saski uda się na końcu Sierpnia nad Ren dla widzenia się z Wysokiemi sprzymierzonemi Monarchami.

Zapewniaią, iż Kantony Berneński i Lucerny odwołały swoie poselstwo do Papieża.

Z Kopenhagi d. 18 Lipca.

D. 15 b. m. mieliśmy ukontentowanie widzieć spuszczoną z tuteyszego warsztatu piękną nową fregatę, którey dano nazwisko Dianna.

W tych dniach zbankrutowało tu 4 kupców żydowskiego wyznania.

Po długich deszczach i chłodnem powietrzu nastąpiły tu znowu upały, tak iż ciepłomierz w południe w cieniu okazuie 20ty stopień ciepła; wieczory są iednak iak dawniey dla wiatrów i mgłów morskich chłodne.

Listy z Paryża donoszą, iż znayduie się tam teraz sławny nasz Wierszopis Ingemann. Z Paryża uda się do Szwaycaryi i Włoch.

Angielski Minister przy Dworze naszym, P. Foster, powrócił tu d. 16 b. m. z swey podróży do Londynu.

Z Minden d. 16 Lipca.

W tey chwili nadbiegł tu polowy strzelec z przyiemnem doniesieniem, iż JO. Xżę Kanclerz stanu Hardenberg przybędzie tu iutro, przez piątek zabawi, a w sobotę uda się w dalszą podróż przez Herford i Bielefeld do Minster.

DODATEK
DO N[ro] 61.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 2. SIERPNIA 1818 Roku W NIEDZIELĘ.

— Z Krakowa. —
SENAT - RZĄDZĄCY
Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu

Pomocą Deklaracyi Obywateli Wolnego Miasta Krakowa i iego Okręgu w skutku obwieszczenia Dziennikiem Rządowym Nr. 48 w dniu 15 Grudnia 1817 roku, postawiony w możności przekonania się o prawdziwey liczbie koni do podźwignienia Rolnictwa tuteyszo-kraiowego potrzebnych, uzyskał Senat łaskawe przychylenie się Nayiaśnieyszego Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego, do prozby, ażeby cztery sta koni w kraiach Berłu Jego podległych, zakupionemi zostały, a szczególnemi znakami na Komorze Włodawskiey ocechowane, i na Komorze wychodowey z Królestwa Polskiego w Igołomii sprawodzone, częściami w przeciągu piętnastu miesięcy do kraiu Wolnego Miasta Krakowa przeprowadzonemi były. Przedsięwziąwszy więc Senat stosowne środki do korzystania z tego dowodu szczególnieyszy nad kraiem tym Opieki, oznaymuie ninieyszym: iż pierwszy transport takowych koni w ilości sztuk 71 przybył i przez upoważnionego do tey czynności P. Drelinkiewicza w wsi Czyżynach pod Krakowem stanowisko maiącego sprzedawanym będzie, gdzie potrzebuiący zakupienia koni Rolniczych udawać się maią. — Ostrzega się atoli iak naywyraźniey: iż rzeczony P. Drelinkiewicz takim tylko osobom sprzedawać namienione konie iest mocen, które mu złożą świadectwo Władz tuteyszo-kraiowych, iż są Obywatelami Wolnego Miasta Krakowa i iego Okręgu, a nadto powinne mu będą bydź dane świadectwa, iak wiele kto u niego koni zakupił?

W Krakowie d. 25 Lipca 1818 roku.
Wodzicki, P. S.
Mieroszewski, Sek. J. S.

Archikonfraternia Miłosierdzia i Banku Pobożnego roku 1584 dnia 7 Października przez X. Piotra Skargę w Krakowie założona; Szanowney Publiczności, która się tak choynie do pomnożenia Bractwa Miłosierdzia i Banku przyczynia, sądzi bydź nayścisleyszym obowiązkiem iak ludzkością zaiętych Fundatorów rozporządzenia w roku 1817 wypełniła, z szafarstwa swego dać Rapport następuiący:

B I L A N S

Rachónków rocznych Archikonfraterni Miłosierdzia w Krakowie Od dnia 1 Stycznia do 31 Grudnia 1817 roku.

B I-

DOCHOD
Rachónków Archikonfraterni Miłosierdzia w Krakowie

Tytuł.		Złp.	Gr.	Złp.	Gr.
I.	A. Prowizyia od kapitałów na Dobrach .	12631.	10.	—	—
	B. Prowizyia od kapitałów na Kamienicach . . .	2163.	18.	—	—
	C. Jałmużna od Braci	2079.	—	—	—
	D. Karbona S. Mikołaia	805.	20.	—	—
	E. Z fundacyi Jana Tarło na prawo, teraz na Jałmużnę .	287.	4	—	—
		—		17366.	22.
II.	Na posagi, prowizyie z Dóbr i Kamienic . . .	—	—	2119.	25
III.	Czynsze z Kamienicy Brackiey	—	—	1180.	—
IV.	Na Nabożeństwa Brackie z prowizyi	—	—	610.	—
V.	Na pomnożenie Banku pobożnego	—	—	10,748	28.
VI.	z Fundacyi Jakóba Kirchmajera. Na Jałmużnę . .	—	—	510.	—
	Na podrzutki . .	—	—	850.	—
	Na Nabożeństwo .	—	—	50	—
VII.	z Fundacyi Jana Tarło na Szpitale Krakowskie . .	—	—	2272.	28.
	Smma	Złp.	—	35708.	11.

PROBA

	Złp.	Gr.	Złp.	Gr.
Podług Bilansu zostaie w Kassie . . . . Złp.	7290.	23.	—	—
Podług Bilansu z innych Funduszów naddane . . .	309.	—	—	—
Po odciągnieniu iest realnie w Kassie . . . . Złp.	6981.	23.	—	—
Zaległości z niewypłaconych prowizyy i czynszów, podług osobnego wykazu na Tytuły funduszowe podzielone, każdego w szczególności dłużnika, należy się w roku 1817 in Summa Złp.	54679.	2.	—	—

BILLANS BANKU POBOZNEGO.

1. Stan Banku Pobożnego w dodatku do Nru 19 Gazety Krakowskiey dla wiadomości publiczney na dniu 3cim Marca 1817 roku okazany był w summie Złp . . . . 38037. — 9.

Od czasu tego na pomnożenie Banku wpłynęło, z Karbony do którey dobrowolnie Osoby miłosierne na powiększenie Banku ofiary składaią Złotych . . . 69.

z Ewaluacyi zwrocona kwota . . . 29. — 10.

z Darowizny od Wielmożnego Xiędza Konczewicza 4000 —

z Prowizyi od kapitału 5000 przez JW. Chwaliboggową darowanego 1795

Na pomnożenie Banku Pobożnego aż do 31 Grudnia 1817 wpłynęło Zp. 5893. 10.

Od tych zaś potrąca się niedobor na fantach w temże samem roku, na licytacyi publiczney sprzedanych . . 65. 28.

LANS

ROZCHOD

Od d. 1 Stycznia do 31 Grud. 1817

Tytuł						Z tego funduszu w Kassie zostaie		brakuie	
		Złp.	G.	Złp.	G.	Zp	G.	Złp.	G.
I.	A. Jałmużna miesięczna Osób 50 przez rok .	5312	—	—	—	—	—	—	—
	B. Jałmużna z Sessyi Osobom 481	8449	13	—	—	—	—	—	—
	C. Wydatki potoczne	68	3	—	—	—	—	—	—
	D. Solarium dwóchletnie Pisarza, i Brackiego	1936	—	—	—	—	—	—	—
	E. Opał i Swiatło w Sali Sessyi	38	8	—	—	—	—	—	—
	F. Antycypacyia na Expens prawną	180	—	15983	24	1382	28	—	—
II.	Wypłacono posagów 23	—	—	1605	—	514	25	—	—
III.	A. Podatki z Kamienicy Brackiey	301	8	) 535	20	644	10	—	—
	B. Reparacyia i ochędostwo ditto	233	17	) —	—	—	—	—	—
IV.	Na Nabożeństwo podług Ordynacyi . . .	—	—	919	—	—	—	309	—
V.	A. Na pomnożenie Banku Pobożnego	5867	—	) 7167	—	3581	26	—	—
	B. Solaryia dwom Pisarzom i Expens . . .	1300	—	) —	—	—	—	—	—
VI.	Jałmużna Osób 4	—	—	256	—	254	—	—	—
	Oporządzono podrzutków 4 i w służbę oddano	—	—	200	—	650	—	—	—
	Na Nabożeństwo	—	—	50	—	—	—	—	—
VII.	Wypłacono 20 Szpitalom Krakowskim . .	—	—	2010	4	262	24	—	—
		—	—	28726	18	7290	23	309	—
	Od dnia 1 Stycznia 1818 zostaie w Kassie .	—	—	6981	23	—	—	—	—
	Summa	—	—	35708	11	—	—	—	—

W Krakowie dnia 31 Grudnia 1817. — *J. Mączeński*, *Pisarz Bractwa Miłosierdzia.*
Rewidowano przez Nas Delegowanych i zgadza się dnia 10 Lutego 1818.

W. Kucieński, mpp.
Konsyl. B. M. i Banku Pob. do Rachónków Delegowany.
Piekarski, Starszy Bractwa i B. P.

D. J. K. Markiewicz.
X. Jaroński, mpp.

Więckowski,
Konsyliarz Archikonfraterni M. i B. P. Delegowany.

Pozostało więc czystego dochodu na powiększenie Banku Pobożnego Złotych polskich	5827 — 12
Stan tedy teraźnieyszy Banku Pobożnego bydź ma Zł. pol. . . .	43864 — 21
Delegacyia też, od Bractwa Miłosierdzia w miesiacu Grudniu 1817 roku zesłana, dla przekonania się o stanie Banku Pobożnego następuiący Rapport zdała, że w sklepie sukiennym znalazła Fanty, na które JJ.PP. Pisarze pożyczyli Złotych . . .	4330. — 15
W sklepie aleynotowym ciż sami Panowie Pisarze okazali Fanty, na których Bank ma . . .	24322. — 14
W kasie gotowych pieniedzy Delegacyia przeliczywszy znalazła .	12912. — 5
W długu u X. Domaradzkiego maiącego w ratach upłacić summę .	2300.
Stan tedy Banku Pobożnego iak wyżey się okazało iest Złp. . .	43864. — 21

Kapitały Bankowi Pobożnemu należące się:

Na Woli Więcławskiey na teraz z Ewaluacyi . . .			5389. 8.
Prowizyi od dnia 16 Marca 1810 do 31 Grudnia 1817 zaległey i wyrokami przysądzoney			2107. 16⅓
			7496. 24⅓
Na Kamienicy w Krakowie z rachónków od r. 1794 do 1812 pochodzący			4000. —
Prowizyi od Kapitału 3397 złł 19 gr. od dnia 1 Lutego 1815 do dnia 31 Grudnia 1817 . .	495. 13.		
Od kapitału 612 f. 11 gr. od 1 Maia 1816 do 31 Grudnia 1817	48. 4.	544. 17	
Obligacyie dwie X. Warszawskiego na summę 5000 f. darowane .		5000.	
Prowizyi od 2500 f. po 6 od 100, a po 5 od 2500 do 31 Grudnia 1817 zaległey		137. 17.	17177. 26⅓
Stan Banku Pobożnego z dniem 31 Grudnia 1817 . . .			61042. 17⅓

Uwagi. Podług Urzędowego Rapportu Pisarzów Bankowych Bractwa podanego zastawiło w roku 1817 fanty Osób . 1434.
Wykupiło zastawne fanty Osób . 1259.

Licytacyia fantów sukiennych po roku i sześciu niedzielach, srebra i złota w dwoch łatach niewykupionych co rocznie się odbywa, a odebrawszy z sprzedarzy fantów Bractwo swoią należytość, przewyżkę zastawiaiącemu oddaie. Jedney osobie na srebro, i złoto 300 złp. Bank pożycza. Bank Pobożny z łaski Dobrodzieiów, którzy zapisami fundusz pomnożyli, ma zawsze do wygodzenia gotowiznę.

Szanowna Publiczności! Oto masz corocznę ufności, którą Bractwo zus szycać raczysz, rozporządzonego grosza ubogich usprawiedliwienie. Za tak dzielne i choyne dary, któremi nie iednemu łzy otarte, a zgłodniałemu chleb podany Imieniem zapomożoney ludzkości składa podziękowanie, pewne będąc, że w tem roku dobroczynney ręki skrytej potrzebni doznawać będą.

Szanowni Dłużnicy! Drogość, nędza, niedostatek powszechny, ubytek pracy, i zarobku, trwaiąca zima, która ubogie wdowy i ich dzieci niedołężność, wstyd wyciągania ręki gniecie, niech was do oddania tak znacznych zaległości w summie 5469 zł do 31 Grudnia 1817, wyrachowaney poruszy, gdy trwaiący pokoy, przedarz zyskowna produktów, sposobność uiszczenia się podaią. Niepoczytacie za złe Bractwu Miłosierdzia, gdy cierpliwością tak długo zwłekane, a łzami niedostatku codziennie znaglane, środków do odzyskania zaległości niemiłych i kosztownych w drodze prawa przeciwko Szanownym Dłużnikom przedsiębrać nieomieszka.

Dan na Sessyi Brackiey dnia 6 Marca 1818 roku.

(podpisano) *X. Felix Jaroński*, Radca Delegowany
Maciey Stummer, Wizytator Delegowany
Michał Dymidowicz, Brat Delegowany.
Piekarski, Starszy Bractwa i B. Pobożnego.

DONIESIENIE

W dniu 18 Sierpnia r. b. od godziny 2 z południa zaczynaiąc w Wsi Gury Powiecie i Obwodzie Miechowskim we Dworze odbędzie się publiczna Licytacya na wydzierżawienie rocznie Prowentów teyże Wsi Gury, zwolnym dla dzierżawiącego mieszkaniem i składem na zboże, pańszczyzną gruntową i inwentarzem roboczym. Chęć licytowania maiący zaopatrzeni w vadium złp. 500, w dniu i mieyscu oznaczonym stawić się zechcą, gdzie od podpisanego Komornika potrzebną powezmą informacyią; tamże meble pokoiowe, bastardy, krowy, i trzoda, sprzedawać się będzie, wszystko zaś zaięte w drodze exekucyi Sądowey, na rzecz i osobę W. Jana Jaxica. W Miechowie d. 27 Lipca 1818 r.

Ludwik Prendowski.